



TYGODNIK
Podhalanski



Karłowierz Furczok
 – Farmerem Roku, str. 3

ROK XXI NR 8/1100
 CENA: 3,00 zł (w tym 8% VAT)
 USA \$ 3 24 lutego 2011 r.

W Internecie 17047
 ISSN 021-5416

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

Pierwszy raz góralka z Podhala kandydowała do samorządu Chicago. Przegrała bój o miejsce w radzie miasta, bo zabrakło jej kilkuset głosów. Ania Góral zapowiada, że będzie walczyć dalej i do przyszłych wyborów stanie z jeszcze większym zapałem.

czytaj str. 14



foto: Janusz Jurek

ZAKOPANE

Kup koleje
 Prowadzącą PKL-u zainteresowane są zagraniczne firmy str. 5

WAKSMUND

Pamiętaj o „Ogniu”
 Podkomendni majora Józefa Krasina, ich rodziny i mieszkańcy Podhala świętowali 64. rocznicę śmierci „Ojca”. str. 8

AKCJA EDUKACYJNA

Fortuna radzi
 Rodzinne strategie finansowe NA WSI U BARAŃSKICH
 czytaj na str. 44

Kradną nam kościół

– Nie oddamy naszego kościoła do Krakowa – w Sieniewie zawrzało na wieść o planach przeniesienia tamtejszej zabytkowej świątyni do Woli Jastowskiej.

Mark Kabanowski

Pomocnik starosty kościół w Sieniewie – tak zaczęły się małe, które w zeszłym tygodniu zaczęły napływać do naszej redakcji. Wiadomość zawierała też treść artykułu, który ukazał się niedawno w jednym z ogólnopolskich dzienników. Była w nim mowa o pomysłach przeniesie-

nia kościoła św. Antoniego do Krakowa. Drewniana, zabytkowa świątynia z XVIII wieku, w której do czasu zbudowania nowego kościoła (początek lat 90.) modlili się sieniowianie, miałaby stanąć w pobliżu odbudowywanego właśnie po pożarze kościoła parafialnego w Woli Jastowskiej.

dokończenie str. 17

Warszawa dyktuje ceny

Jak świeże bołeczki sprzedają się małe mieszkania w centrum Zakopanego. Na działki w Bukowinie Tatrzańskiej od otwarcia basenów termalnych poluje Warszawa.

Alexa Duda

Choć większość właścicieli nie strachomocni z argumentem

wspomina sprzedaż sprzed 3 lat, powodu do narzekania raczej nie mają. Mimo chwilowej stagnacji nieruchomości nie taniej, a chętnych do zakupu nie brakuje.

O działki, domy i mieszkania pytają przede wszystkim wypoczywający w górach turyści. Głównie warszawscy. Szpracy, lodzianie oraz krakowianie. Ci, którym marzy się swoje miejsce pod Tatrami, są w stanie sporo zapłacić, ale także umiarkowanie się targują.

dokończenie str. 16

